

ZRZESZ KASZĘBSKO



PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszëbskô” wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla kaszubskiej rodziny „Chëcz” ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. Prenumerata: Miesięcznie 25 zł. Cena numeru pojedynczego 2 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, Józef Gniech, Klemens Derc. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô”. Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztaowa nr. 30.

Rok IX.

Wejherowo, sobota 11 maja 1946 r.

Nr. 55.

BRUNON RICHERT

Wiara ludu kaszubskiego

Życie kaszubskie jest zespolone z wiarą. Jest to prawda. Słyszałem zdania najpoważniejszych przeciwników katolicyzmu, że żaden rozsądny plan działania na Kaszubach nie może przewidywać szybkiego wykorzenia narosłych przez setki lat „przyzwyczaję” religijnych. W takim zdaniu jest coś więcej, niż szczerść. Jest w nim stwierdzenie prawdy o potędze wiary.

Odpowiadając na pytanie „czym jest i czym być powinna wiara ludu kaszubskiego” zapomnijmy o folklorze (piękne nasze zwyczaje ludowe złączone z religią), zapomnijmy o statystyce (ilości katolików zapisanych w księgach metrykalnych), zapomnijmy nawet o tak potężnym społecznie czynniku, jakim jest tradycja.

Chodzi o rzeczy zasadnicze w naszej wierze, o rzeczy istotne.

Przede wszystkim nie wolno nam stawać w defenzywie. Nie wolno nam alarmować o nadciągającym zagrożeniu katolicyzmu. Wiemy o tym, że katolików stać zawsze na nowe męczeństwo, na krzyże i płonące stosy. Ale zagrożenie katolicyzmu, jako czynnika społecznego, tkwi w nim samym, wywodzi się z niedoświadczenia, bezrozumu i złej woli tych katolików, którzy nie pamiętają lub nie wiedzą o najprostszym. O tym, że wiara prawdziwa — to wiara żywa.

Martwa wiara jest złą wiarą i nie uratuje jej pobożne wzdychanie w przepelnionych kościołach, nie poprawią krzyże przdróżne czy pobożne pozdrowienia. Wiara martwa to talmud formułek religijnych, to owa piekielna letniość, od której Bóg odwraca oczy.

Wiara ludu jest uznawanym przez wszystkich czynnikiem społecznym. I jeśli nie ma stać się tak, jak przeciwnicy katolicyzmu sądzą, że wiara zamiera, strupieje w obecnej atmosferze wielkich przemian, w wieku rewolucji społecznych — to wiara ludu musi się stać wiarą żywą, czułą, reagującą na każde zjawisko, obecną w każdym wypadku.

I jeśli dzisiaj potrzebne jest wotanie o rewolucję moralną, o rewolucję odrodzieńczą katolików — to wynika ze specjalnej, gwałtownej potrzeby chwili.

Musimy w duchu katolickim rozwiązywać wszystkie nasze sprawy, choćby tysiące przeszkód o charakterze koniunkturalno-politycznym zamykało usta.

W obecnych przemianach społecznych wiara i płynące z niej zasady wyznaczają nam katolikom jedyną rolę. Tą rolę wyznaczy i naszemu ludowi. Lud błędzi, lud nie jest konsekwentny, lud buduje kapliczki, lud modli się od niedzieli i święta — ale lud ze szczerą i żywą wiarą łączy swe najwznioślejsze i przełomowe chwile życia.

W chwili obecnej katolicki lud kaszubski stoi przed swym najbardziej poważnym zagadnieniem. Przed decyzją sfiancienia w pierwszym szeregu walczą-

Propozycja ministra Byrnesa

Konferencja pokojowa 15 czerwca

PARYŻ. (PAP). — 4 ministrowie spraw zagranicznych zebrał się na kolejne posiedzenie plenarne we środę o godz. 11 rano. Ze źródeł poinformowanych donoszą, że przedmiotem obrad było przede wszystkim sprawozdanie komisji rzeczoznawców, powołanej do zbadania sprawy odszkodowań włoskich. Komisja

ta pracowała przez całą noc, zastanawiając się nad kwestią, w jakim stopniu Włochy mogłyby uczynić zadość roszczeniom alianckim w ich zakresie. Minister Mołotow ma domagać się, by Włochy zapłaciły 25 milionów funtów Zw. Radzieckiemu oraz 50 milionów funtów Jugostawii i Grecji. Ministrowie Bevin i

Byrnes kładą nacisk na okoliczność, że Włochy już obecnie zależą od pomocy materialnej anglo-amerykańskiej. Omawiano również sprawę odszkodowań węgierskich i bułgarskich, odkładając ostateczną decyzję do czasu dokładnego zbadania sytuacji finansowej tych krajów.

Co się tyczy spraw zagranicznych, to ujawniły się rozbieżności w sprawie żądań bułgarskich, dotyczących dostępu do morza Egejskiego. Przewodniczący parlamentu bułgarskiego, Kolarow, który stoi na czele bawiącej w Paryżu delegacji bułgarskiej, wyraził nadzieję, że Zw. Radziecki poprze roszczenia Bułgarii w sprawie Tracji zachodniej, przyznanej na rzecz Grecji po 1 wojnie światowej.

Min. spraw zagran. USA, Byrnes, zaproponował, aby polecić zastępcom ministrów spraw zagran. zredagowanie raportu o dotychczasowym stanie rokowań, któryby wykazał, jakie punkty zostały już uzgodnione i jak się ma sprawa co do innych punktów, w myśl poglądów poszczególnych delegacji. Projekt ten uzyskał zgodę 4 ministrów spraw zagranicznych.

Jednocześnie min. Byrnes wystąpił z sugestią, by konferencję pokojową wywołać na dzień 15 czerwca w Paryżu, niezależnie od tego, czy do tego terminu redakcja przyszłych traktatów pokojowych zostanie całkowicie uzgodniona. Stanowisko min. Mołotowa wobec tej propozycji nie jest jeszcze znane. Według innej wersji, min. Mołotow miał oświadczyć, że godzi się na termin 15 czerwca, lub na jakąkolwiek inną datę, o ile nastąpi do tego czasu skompletowanie projektów traktatów pokojowych. Inni obserwatorzy konferencji paryskiej twierdzą, że Mołotow prosił o czas do namysłu i że istnieją wskazówki, iż Zw. Radziecki może zgodzić się na przedłożenie konferencji pokojowej niewykończonych w pewnych szczegółach projektów traktatów.

Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek o godz. 17-ej. W kołach politycznych wyrażono przypuszczenie, że wkrótce w obradach konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych nastąpi przerwa. Podczas tej przerwy starano się rozwiązać niezatałwione zagadnienia zwykłą drogą dyplomatyczną. W przeciągu mniej więcej miesiąca miałyby nastąpić naszkicowanie traktatu z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią, a w dniu 15 czerwca zostałyby zwolniona w Paryżu — jak proponuje min. Byrnes — konferencja pokojowa.

W godzinach wieczornych rozeszła się pogłoska, że po rozpoczynających się w czwartek rano pracach zastępców ministrów spraw zagran. nad zredagowaniem raportów, czwartkowe normalne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych może być już ostatnim w ramach obecnej konferencji paryskiej.

Mowa Churchilla w Westminster

porusza znowu zagadnienia międzynarodowe

LONDYN. (Obst. wł.) Na uroczystości nadania godności obywatela honorowego Westminsteru. Churchill wygłosił wobec przedstawicieli rządu i korpusu dyplomatycznego wielkie przemówienie, w którym znowu poruszył zagadnienia międzynarodowe.

Churchill postawił pytanie co będzie jeżeli ONZ zostanie rozbita z powodu przeciwstawienia się dwóch części świata i niemożności pogodzenia z sobą dwóch sprzecznych koncepcyj społecz-

ności ludzkiej. Jedyna nadzieja leży w wierze w osiągnięcie dobrego i pełnego porozumienia z Rosją sowiecką za pomocą ONZ.

Tylko w ten sposób można uniknąć katastrofy, tylko w ten sposób można odroczyć unicestwienie wszystkich narodów i nas samych.

Pełna odbudowa wielkości Francji i przywrócenie do życia Włoch, potrzebne są — powiedział — do zachowania równowagi i zapobieżenia wojnie.

Rząd francuski na stanowisku

De Gaulle udaje się na grób Clemenceau

LONDYN. (Obst. wł.). Rząd francuski na dzisiejszym posiedzeniu powziął uchwałę, uznającą propozycję Byrnesa, dotyczącą rozbrojenia Niemiec, za interesującą lecz nie wystarczającą. Równocześnie rząd polecił ministrowi Bidault oświadczyć to na konferencji ministrów spraw zagranicznych oraz nalegać na umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry i stałą okupację wojskową Nadrenii.

Na dzisiejszym posiedzeniu rządu w

Paryżu postanowione zostało, że cdrzucenie konstytucji nie wpłynie na ustąpienie obecnego rządu. Pozostanie on na swym stanowisku aż do wyborów (2 czerwca).

Generał de Gaulle odmówił przyjęcia zaproszenia prezydenta Gouin'a do wzięcia udziału w obchodzie dnia Zwycięstwa w Paryżu. De Gaulle dzień ten spędził w Wandei i udał się na grób Jerzego Clemenceau.

nych o nowe przekształcone stosunki społeczne. Wiara i jej zasady pokażą nam właściwe miejsce w nowej treści czasu.

Birma chce wolności

LONDYN. (PAP). Korespondent Reutera podaje, że premier birmański oświadczył, iż o ile Wielka Brytania nie zapewni wolności Birma, ludność tego kraju będzie usprawiedliwiona, jeżeli zwróci się o pomoc do innych czynników.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji

NOWY JORK. Ambasador perski Hussein Ala oświadczył w liście do naczelnego sekretarza ONZ Trygwe Lie, że oddziały radzieckie całkowicie ewakowały cztery północne prowincje Persji.

MOSKWA. W Moskwie panuje przekonanie, że przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, Andrzej Gromyko nie przybędzie na wyznaczone posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, jeżeli sprawa perska nie zostanie skreślona z porządku dziennego obrad.

Otwarcie subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju w dniu 14 maja

Wszyscy spełnią swój zaszczytny obowiązek obywatelski w pierwszym dniu otwarcia subskrypcji

Na Ziemi Kaszubskiej

Wielka manifestacja religijna Kaszubów

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego 30 maja br. odbędzie się pierwszy powojenny odpust na słynnej kaszubskiej Kalwarii w Wejherowie. Już setki lat pielgrzymuje pobożny lud kaszubski do kalwarii wybudowanych przez naszego wielkiego i bogobojnego wojewodę Wejhera. Odpust wejherowski, to doroczny zjazd Kaszubów, to wielka manifestacja przywiązania do wiary ojców i swojszczyzny. W okresie ciężkiej niewoli był to potężny czynnik podtrzymywania ducha narodowego. Wiedział o tym najeźdźca hitlerowski i dlatego zakazał obchodu pielgrzymek kalwaryjskich. Tegoroczny odpust będzie wielką manifestacją Kaszubów, iż prześladowania niemieckie nie zabiły w nas przywiązania do wiary ojców.

Tegoroczny odpust odbędzie się dawnym trybem i zwyczajem. Przybywać będą pielgrzymki z terenów powiatu morskiego, kartuskiego i kościerskiego. Przybędzie też tradycyjna pielgrzymka z Oliwy, którą prowadzić będzie Kaszuba Ks. Franciszek Grucza, strażnik prochów naszych ksiąg kaszubskich w Oliwie. Spodziewane jest również przybycie Kaszubów z Bytowa i Lęborka.

Miejscowości względnie parafie chcące przybyć pielgrzymką zechcą podać czas przybycia oraz trasę pielgrzymowania do Urzędu Parafialnego w Wejherowie. Również i Wiel. Duchowieństwo prowadzące pielgrzymki lub chcące brać udział w odpuscie niech nie zapomni o tym również wejherowski Urząd Parafialny.

Wszyscy państwo po odpoczynku udadzą się na Kalwarię celem odprawienia drogi krzyżowej i spowiedzi św. Po ostatnich niesporach i pożegnaniu pielgrzymek poczynając od godz. 16,30 odbędzie się bierzmowanie na farze. Bierzmowanie trwać będzie przez cały dzień 31 maja aż do południa 1 czerwca. Na uroczystości tegoroczna przybędzie Ks. Administrator diecezji chełmińskiej i gdańskiej dr. Andrzej Wronka.

Obecnie nasza świętość narodowa — kalwaria wejherowska są mocno zniszczone przez barbarzyńskie ręce. Mamy jednak nadzieję, że miejscowy duszpasterz ks. dziekan Partyka przy pomocy całego społeczeństwa doprowadzi do końca ich odbudowę.

A czy ty złożyłeś już grosz na odbudowę Kalwarii? Jeżeli nie, to uczyni to natychmiast! Pieniądze można przesyłać przekazem pocztowym na adres: Komitet Odbudowy Kalwarii, Wejherowo, Urząd Parafialny.

GDAŃSK

— BIBLIOTEKA W GDAŃSKU OBSŁUGUJE 3.000 CZYTELNIKÓW. Budynek Biblioteki Miejskiej w Gdańsku przy ul. Wałowej 16, mimo poważnych uszkodzeń, ocalał. Toteż już w kwietniu r. ub. przystąpiono do prac zabezpieczających. Zbiory liczyły około 300.000 dzieł z różnych dziedzin, w tym wiele okazów. Niemcy zdążyli dużą część tych ksiąg wywieźć do bliższych i dalszych miejscowości (Malbork, Pelplin, Warszawa i t. p.).

Obecnie Biblioteka uruchomiła już kilka wypożyczalni publicznych w Gdańsku, we Wrzeszczu, Oliwie i Oruni. Przeprowadza się intensywną rewindykację wywiezionych dzieł (rewindykowano dotychczas 10.000 ksiąg, oraz konserwację ok. 40.000 ksiąg z prywatnych bibliotek niemieckich. Z publicznych wypożyczalni korzysta ponad 3.000 osób.

— WYSTAWA OBRAZÓW i RZEŹB

członków Zw. Pol. Art. Plast. Oddziału Gdańskiego otwarta od 12.5. do 12.6. br. w niedzielę, poniedziałki i wtorki od 10—18-ej; w piątki i soboty od 15—18 w głównym gmachu Politechniki we Wrzeszczu. Dla szkolnych wycieczek wstęp wolny.

WEJHEROWO

— UROCZYSTY OBCHÓD ROCZNICY ZWYCIĘSTWA w WEJHEROWIE. W przeddzień uroczystości dnia 8 bm. w godzinach wieczornych przeszedł ulicami miasta capstrzyk. W sam dzień 9 maja miasto przybrało charakter świąteczny. Rano o godz. 9 organizacje społeczne, partie polityczne, związki zawodowe, milicja, organizacje młodzieżowe oraz młodzież szkolna zebrały się na targowisku. Stąd na czele z orkiestrą przemaszerowano na rynek. Tutaj nastąpił przegląd oddziałów przez starostę morskiego ob. Oderowskiego. Następnie wysłuchano Mszy św. dziękczynnej. Po Mszy św. nastąpiły przemówienia okolicznościowe oraz dekoracja bojowników o wolność. Mówcy w mocnych słowach podkreślali zdecydowaną wolę narodu polskiego budowania na przyszłość trwałego pokoju i umocnienia w naszym państwie zdobyczy demokratycznych. Na zakończenie uroczystości przedpołudniowych odbyła się defilada. Odbierał ją starosta morski ob. Oderowski. Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że była to pierwsza udana defilada w obecnym roku. Należy również podkreślić, iż Wejherowo posiada wreszcie orkiestrę dętą na odpowiednim poziomie. Orkiestra ta pod batutą p. Pafera rokuje na przyszłość wielkie nadzieje. Po południu odbył się bieg uliczny oraz zabawa ludowa na rynku. Wieczorem na sali Pruskiego miała miejsce Akademia. Pod jej adresem mamy tylko jedno zastrzeżenie: słowo mówione było bardzo słabe. A ponadto młodzież nasza wykazała swoim zachowaniem na akademii zupełny brak wychowania.

— BIEG ULICZNY. W „Dniu Zwycięstwa” odbył się w Wejherowie bieg uliczny. Trasa prowadziła ulicami miasta na przetrznię 4 km. Na starcie stanęło 11 zawodników. Zwyciężył Plichta Leon (Z. W. M.), 2 miejsce zajął Lange Feliks (KS. „Gryf”), 3 — Błaske Bronisław (KS. „Gryf”), 4 — Dziecielski Stanisław (Z. H. P.), 5 — Dziecielski Paweł (Z. H. P.), 6 — Fitkau Marian (Z. H. P.). Funkcję sędziów pełnili: Paweł Finkenstedt, Jan Richert i Antoni Strożek. Zwycięzcom nagrody wręczył p. insp. Skierski. Po biegu zawodnicy byli podejmowani obiadem i lampką wina. W czasie obiadu przemawiał p. insp. Skierski, prezes KS. „Gryf” p. Jan Richert oraz p. Strożek. Pierwszy mówca ze specjalnym apelem zwrócił się do sportowców Wejherowa o pielęgnowanie ducha karności sportowej i zdrowej rywalizacji.

— KASZUBSKI TEATR LUDOWY wystawia dziś po raz czwarty przepiękne widowisko regionalne „Hanka sę żeni”. Kto dotychczas nie miał sposobności zobaczyć wesela kaszubskiego niech skorzysta z okazji. Bilety w cenie od 5 do 30 zł. do nabycia w księgarni „Oświata”. Prosimy Szan. Publiczności o wcześniejsze przybycie do Teatru, gdyż przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 20.

Wszystkich miłośników teatru zaprasza serdecznie Dyrekcja Teatru.

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, dowód osobisty Nr. 103 wydany przez Zarząd Gminny Puck-wieś na nazwisko Schmidt Józef — Polchowo, pow. morski



GUCZOV MACK GODO:

Chcemë le so zażec! Na veselim kaszëbskjm v Vejrovje czeł jem jak belni Kaszëba Dobrzewjiński godoł, że tobaka dovò klòr vjid. Jò v wostatnich czasach vezeł jem tobaczkę i mjoł jem vjid kask przestabli. Beł jem wu doktora, żebe mje wokulore zapjisòł na vepodk, kjejbë nje beło tobakji.

— O, panie Macku! Ja pana dobrze znam ze styszenia.

— A czeł pon doktor teź njì mò klòr vjid, że leno czeje?

— Panje Macku z tym vjidem na dwoje babka wróżyła, ale ludzie cierpią ogólnie na ślepotę kolorów.

— A ceł to je za vjid?

— Nie mogę rozróżnić co białe, a co czarne, co czerwone, a co zacierzwione. Od nas chcecie mieć lekarstwo na przestabli vjid, abo zeloni wokulore — Moje krove, panje doktorze, teź bęczą. Wone vjerę teź muszą dostać ne zeloni wokulore, bë mogła sę zeloni pjoskem wobezgrzec.

— Panie Macku! Wy jednak jesteście filozofem i znacie teorie złudzenia?

— Tak, tak panje doktorze! Jò przez moję Kaszę i tere prze moi cemj rjid doszed do stvjerdenjò, że to złudzenie nje jidze z vjidu, ale z patrenjò Kjede jò beł v sodze wu njemcov patrzet jem przez grebi kròte i vzdichòł:

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Wolkiewicz Ludwik, Kack Wielki, pow. morski. (108)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Leon Karsznia, Żarnowiec, pow. morski.

MODNIARKA potrzebna od zaraz — Pracownia Kapeluszy Damskich, Wejherowo, Plac Czerw. Armii nr. 6. (115)

POTRZEBNY czeladnik lub pomocnik szewski na reperacje. B. Kazubowski, —

UNIEWAŻNIAM dowody tożsamości koni Nr. 15152, 15153, 15135 na nazwisko Karol Strzelecki — Reda, pow. Morski. (97)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę motocyklową na nazwisko Leon Lekner, Wejherowo, 3 Maja 13 (112)

500 ZŁ. NAGRODY temu, kto wskaże gdzie się znajduje rower męski marki Brandenburg nr. 3350747 zaginiony dnia 6. 5. 1946 r. przy pow. Biurze Rolnym w Wejherowie. Roman Adolph — Puck-Rozgard.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę R. K. U. na nazwisko Jan Kapiszka — Radisz, pow. Miastko.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Czeszyńska Anna — Kack Wielki, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie rejestracji R. K. U. Gdynia, kartę rozpoznawczą na nazwisko Grzenkiewicz Klemens — Wejherowo, ul. Długa 2.

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Dawidowska Gertruda, Reda, pow. morski.

Provda to je cze sen. Zelazio to, cze drevno. Ale vjeczor jem sę przekonòł na mojih krzizach, że to beła provda, że to beło zelazio. Tej jò beł z te patrenjò njeszczeslevi, a moj vjid beł klòr i nje beł złudzenjim.

— Panje Macku! Jak ty im nie wspaniesz delikatnie tobaki w oczy to oni zapomną o patreniu.

— Jò jò robje przë koźdi voròdze, leno moj rożk je za mali, a nasze gazetę czeło le 10.000, a muszi czełac 20.000! Jò ce movję doktorze, że jò zle. Jidze mroz na voz, a sanji njì mal

— A jednak panje obywatelu, oni ciebie kochają i szanują.

— To jò vjem że Mack z rodu Gucza jakno szlachcec je gnòtę v gardle vszednimu chorimu na vjid i patrenjè.

— A Macku, jak tam z tym pomalowanym jajkiem? Jak to z tym „lud ma głos”.

— Panje doktorze, jò v całosce nje vjerzë...

— V co? — V lud czy v to pomalowane jajko?

— Movjilejesmë wo tim vjidze i patrenjim czile wo tim filozoficznym złudzenjim. A jò stovjom koze na materjalisticzni złudzenjè. Jò movje, że patrzë na koze, chterna je baranem, krova je koż, potkoszk je autem, a auto potkoszkę.

— Panie Macku. Pan jest filozof, ja tylko doktor. Ja nierozumiem czy pan chce okulary czy spekulacji, czy operacji.

— Nje doktorze. Jò chcę operację na moje patrenjè. Wu mje je novożnjejszi, żebe koźdi vjedzeł cze nazvje to svjinjã, cze krova, cze kożã, że vjedno to mdze zvjerez na szterech nogach.

I tej doktor doł mje apartni, bo v proszku wokulore

— Ves, Macku, to je proch na przecarcé, a do wokulorov jes i za stori i za młodi. Novożnjejszi je sę na czas wocze przetrzec! Chcemë le so zażec!

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Anna Klinkusz — Wejherowo, Hallera 8. (107)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Myszlisz Helena — Brzezino, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Elżbieta Grabłowska — Bojanów, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Bronisława Rotta — Wejherowo, ul. 12 marca 193.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Czapówna Anna — Żarnowiec, pow. morski.

UNIEWAŻNIAMY zgubione stałe zaświadczenia rehabilitacyjne na nazwisko Anastazja i Jadwiga Klass, — Zbychowo, pow. morski.

UNIEWAŻNIA się skradzione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko SójkaGertruda, Bolszewo, pow. morski. (107)

UNIEWAŻNIA się zgubione zaświadczenie rehabilitacyjne, odcinek zameldowania oraz kartę dzierżawy na nazwisko Lesner Jadwiga, Wejherowo, ul. Wilsona nr. 17. (101)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, kartę rowerową i zaświadczenie Związku Niepodległościowców na nazwisko Maksymilian Cherek — Wejherowo, Hallera nr. 8. (118)